

# Ciara, Stefan

---

## "Ostatni Waza na polskim tronie", Tadeusz Wasilewski, Katowice 1984 : [recenzja]

---

Przegląd Historyczny 76/3, 631

---

1985

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Tadeusz Wasilewski, *Ostatni Waza na polskim tronie*, Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1984, s. 295, ilustr.

Publikację omawianej książki poprzedził autor wydanym w „Poczcie królów polskich” zwięzłym zarysem biograficznym Jana Kazimierza. Z pełniejszym przedstawieniem dziejów tego króla i współczesnej mu Rzeczypospolitej mogli się przed paru laty zapoznać słuchacze wykładów monograficznych Tadeusza Wasilewskiego. Ostatni polski Waza, którego inicjały nie bez powodu rozwiązywano jako *Initium calamitatum Regni* panował w epoce nieustannych wojen zagrażających nie tylko całości terytorium, ale wręcz istnieniu państwa polskiego (wszak w wtedy podpisano, w 1657 r. pierwszy traktat w sprawie rozbioru Polski!). Wielką zasługą autora omawianej biografii jest obszerne przedstawienie ogólnopolskiego tła rządów Jana Kazimierza. Sporo uwagi poświęcił autor, zgodnie ze swymi zainteresowaniami, stosunkowo mniej znanym dziejom Wielkiego Księstwa Litewskiego za czasów ostatniego Wazy. Według T. Wasilewskiego Jan Kazimierz nie był mężem stanu ponieważ nie mając jasno wytyczonego programu działania przedkładał interesy osobiste i dynastyczne ponad interesy państwa. Często zrażał do siebie ministrów i szlachtę. Pozbawiony zdolności politycznych ulegał wpływowi najpierw kanclerza Jerzego Ossolińskiego a następnie królowej Ludwiki Marii. Z drugiej strony Rzeczpospolita poniósłszy niemałe straty terytorialne ocaliła swój byt państwowy, w czym niemałą rolę odegrały zdolności wojskowe króla (okazane po raz pierwszy pod Beresteczkiem). Do zasług Jana Kazimierza należy również zaliczyć współudział w wypracowywaniu projektów reform ustrojowych państwa oraz dążenie do poprawy sytuacji mieszczaństwa. Nie było przecież winą bohatera omawianej biografii, że jego panowanie przypadło na czasy szczególnego splotu komplikacji wewnętrznych i zewnętrznych.

Książka Tadeusza Wasilewskiego w niejednym miejscu, chociaż nie zostało to udokumentowane szczegółowymi przypisami, polemizuje z ustaleniami dawniejszej i nowszej historiografii. Zapewne też niejedno ustalenie autora spotka się z polemiką. W tym miejscu chciałbym się odnieść tylko do jednej kwestii. Omawiając (s. 111—113) rozwinęty w owych czasach zwyczaj sprzedawania urzędów i starostw autor stwierdza, że „utarło się przekonanie, że maksymalna stawka za daną godność nie powinna przewyższać osiąganego z niej rocznego dochodu” (s. 112). Jest to teza dyskusyjna, ponieważ można przytoczyć przykłady, gdy suma oferowana za starostwo kilkakrotnie przewyższała roczny z niego dochód; *exempli gratia* za wakujące w 1651 r. po śmierci hetmana Mikołaja Potockiego starostwo lubelskie przynoszące podobno około 40 tys. złp inrnaty rocznie proponowano 110 tys. — 120 tys. złp (F. Mincer, *Sprawa wakansów na sejmie brzeskim 1653 r.*, „Sprawozdania Opolskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk”, seria A, Wrocław 1967, s. 34 przyp. 17, także pamiętniki dobrze poinformowanego Kazimierza Sarneckiego, pisane pod koniec panowania Jana III zawierają dane o sprzedaży królewskiej za wielokrotność sumy rocznej inrnaty s. 136—137 — starostwo brodnickie).

Lekturę książki ułatwiają m.in. liczne szkice stoczonych za Jana Kazimierza bitew — niektóre publikowane po raz pierwszy — ale szkoda, że nie sporządzono spisu tych szkiców. Szkoda też, że Wydawnictwu zabrakło papieru na tak potrzebny indeks osób.